

Małgorzata Mszyca

Praca z dzieckiem o specjalnych potrzebach edukacyjnych

Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce : kwartalnik dla nauczycieli nr 2,
83-86

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.



fizycznego. Nie zrobił od razu wielkich postępów, ale powoli, stopniowo, sytuacja uległa poprawie. Arek coraz chętniej wykonywał działania matematyczne, wprawdzie na konkretach i przy pomocy nauczyciela, ale było widać efekty pracy. Potrafił odwzorować tekst pisany, zapamiętać już większość liter. Z chęcią pisał na tablicy proste wyrazy. Widać było poprawę i większe zainteresowanie nauką. Dużą radość sprawiały chłopcu zajęcia plastyczne.

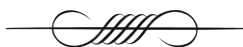
Obserwując postępy Arka pamiętałam o tym, że głównym zadaniem nauczyciela – wychowawcy jest pomaganie w rozwoju, towarzyszenie uczniom w osiąganiu ich celów, wzmacnianie umiejętności radzenia sobie z życiem³, stworzenie takiej atmosfery, aby dzieci czuły się w szkole dobrze.

Magdalena Grabałowska

Bibliografia:

Pilińkiewicz M., Samson A., *Trudności w kontaktach społecznych i ich przyczyny*, „Oświata i Wychowanie” 1977, nr 11.

Chomczyńska-Miliszkievicz M., Pankowska D., *Polubić szkołę*, Warszawa 1998.



Małgorzata Mszyca
Miejskie Przedszkole nr 11 w Częstochowie

PRACA Z DZIECKIEM O SPECJALNYCH POTRZEBACH EDUKACYJNYCH

Zadaniem placówki, której została powierzona praca z dzieckiem jest rozwijanie naturalnych możliwości i potencjalnych zdolności dziecka. Stanowi to dla każdego nauczyciela niebagatelny problem, bowiem każda grupa przedszkolna to mała społeczność dzieci o różnym temperamencie, potrzebach, potencjale intelektualnym i różnych wzorcach wyniesionych z domu rodzinnego.

Nauczyciel, jako baczny obserwator, wrażliwy i kompetentny, któremu nie są obce przyszłe losy dziecka stara się stworzyć warunki do jak najpełniejszego rozwoju dziecka, by uzyskało pełny rozwój umiejętności społecznych, twórczych i wysokiego poczucia wartości. Głównym celem tej działalności jest stworzenie radosnej grupy dzieci, które

³ M. Chomczyńska-Miliszkievicz, D. Pankowska, *Polubić szkołę*, Warszawa 1998, s. 8



w klimacie wzajemnego szacunku, pomimo dzielących je różnic będą czuły się w tej grupie ważne, lubiane, potrzebne i radosne, i w efekcie podejmą pracę nad własnym rozwojem. Jest to niezwykle ważne dla ich przyszłości, ponieważ pozytywne doświadczenia dziecka przedszkolnego stają się jego fundamentem, na którym opiera się całe jego wychowanie.

Rozwijanie u dzieci ich naturalnych możliwości i potencjalnych zdolności jest jednym z najważniejszych zadań każdej placówki. Praca z dzieckiem uzdolnionym stanowi źródło satysfakcji i doświadczeń każdego pedagoga i jest dobrym promowaniem placówki w środowisku. Ponadto dzieci uzdolnione są doskonałym wzorem do naśladowania przez pozostałe. Dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych wymagają dodatkowej pracy stymulującej ich rozwój.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom placówki i jej podopiecznych wyszłam z inicjatywą zorganizowania przedsięwzięcia „PRZEDSZKOLAKI PREZENTUJĄ KULTURĘ EUROPY”. Składa się ono z dwóch form: konkursu plastycznego, którego nazwa w bieżącym roku brzmiała „Morskie legendy krajów europejskich” oraz konkursu tanecznego „Polak i Europejczyk – to ja”. Organizatorami tego przedsięwzięcia corocznie są placówki: Miejskie Przedszkole nr 11 i Szkoła Podstawowa nr 38 w Częstochowie. Wspólnie z Beatą Gonerską ze Szkoły Podstawowej nr 38 wybrałyśmy te właśnie formy w projekcie, ponieważ zarówno plastyka jak i taniec są formami aktywności, która inspiruje dziecko do działania, pobudza, stwarza możliwości wypowiedzi, zaspokaja potrzebę tworzenia, ruchu, odprężenia, bycia we wspólnocie. Dzięki tym formom dziecko zaczyna poznawać siebie, otaczający go świat, uczy się odkrywać, rozumieć i wyrażać swe uczucia.

Głównym założeniem zorganizowania konkursów było promowanie kultury regionalnej, narodowej i europejskiej, a przede wszystkim stworzenie tematu, który zainspiruje najmłodsze dzieci do rozwoju własnych zainteresowań, rozwijania wrażliwości estetycznych, poczucia rytmu, wyobraźni plastycznej. Tegoroczne prace plastyczne zainspirowane dziecięcą literaturą europejską zostały wyeksponowane w auli Szkoły Podstawowej nr 38 podczas trwania konkursu tanecznego. Wachlarz literatury, z której dzieci czerpały natchnienie był bardzo szeroki, bowiem obejmował legendy krajów leżących zarówno nad Morzem Bałtyckim, zimnym Morzem Północnym, jak też akwenem Morza Śródziemnego. Dzieci od czterech do sześciu lat poznały cudowne polskie legendy „O bursztynowym drzewie, księżniczce i czarnym gryfie”, „O jantarze i słonym morzu”, „Juracie, królowej Bałtyku”, „O nieposlušnej fładrze”. „Tarczy i mieczu” i „O głupim diable i mądrym rybaku” oraz o tym „Kto pierwszy rozpalil ogień na Rozewiu”. Nauczyciele odnaleźli również baśnie szkockie, szwedzkie, duńskie, norweskie, finlandzkie. Czytając utwory wprowadzili dzieci w klimat, który rozbudził w nich fantastyczny świat. Świat ten widziany oczyma wyobraźni stał się dla dzieci inspiracją, dzięki której potrafiły wyrazić to, co czuły, przeżywając tekst literacki. Widząc niesamowite przygody, światy, które dotychczas były nieodkryte, a dzięki opowieściom z różnych stron ożyły i stały się realne. Dzieci poznały Olafa i jego czarodziejską piszczałkę, przygody Wikingów, losy szwedzkich królowianek w labędzie przemienionych.

Opowieści z różnych stron świata otworzyły przed dziećmi drzwi wyobraźni. Raz otwarte już się nie zamkną, bowiem dziecko samo będzie potrafiło je otworzyć. „Drzwi” te staną się ścieżką, po której dziecko, krocząc, będzie uczyło się poznawać świat, będzie budowało swoje poczucie kompetencji, będzie potrafiło w formie plastycznej wyrazić to, co myśli i wypowiedzieć to, co czuje. Jest to bardzo ważne w wychowaniu młodego



człowieka, ponieważ dziecko rysując, przedstawia swój obraz świata i to co czuje w danej chwili. Jest to oznaka, że potrafi ono samodzielnie myśleć, tworząc wyraża własne uczucia, tworzy piękno, które jest może dla nas dorosłych zbyt proste, ale jest niepowtarzalne i dzięki temu unikatowe.

W pracach konkursowych prezentowanych na tegorocznej wystawie zawarta jest, dziecięca wizja rzeczywistości. Tak subtelną rzeczywistość mogły stworzyć tylko delikatne rączki dzieci i tylko one mogły w tak bajecznie ciepłych kolorach przedstawić piękno minionych lat. Przedstawiając legendy Europy zauważyłam, że dzieci chętniej prezentowały utwory polskie. Myślę, że były one im bliższe. Cieszę się również, że dzięki nim poznawały kulturę ojczyzny.

Wzrastając w tej kulturze, dziecko uczy się przynależć do ojczystego kraju, rozwija silne więzi z domem rodzinnym i środowiskiem. Silne więzi ze środowiskiem w przyszłości okażą się nie bez znaczenia, bowiem dzieci poznając swoją kulturę, wzrastają w poczuciu wzajemnej więzi, co nierozzerwalnie wiąże je ze środowiskiem, w którym żyją. Jeszcze większe możliwości rozwojowe stwarza taniec. Dodatkowym atutem jest to, że wspaniale integruje grupę. Taniec jest szansą zarówno dla dzieci szczególnie uzdolnionych, jak również pozwala się rozwinąć dzieciom mniej zdolnym. Stworzenie w grupie odpowiedniego klimatu powoduje rozwinięcie samopomocy i wzrost zainteresowania oraz stanowi zachętę do zwiększonego wysiłku w pracy nad sobą. Z pewnością nie jest łatwo z grupy zróżnicowanej pod wieloma względami stworzyć grupę taneczną. Dochodzą do tego jeszcze trudności organizacyjne związane ze strojem, repertuarem. Można je jednak pokonać dzięki zaangażowaniu osób, którym zależy na rozwoju uzdolnień swoich podopiecznych.

W organizację zaangażowani są zarówno koordynatorzy, czuwający nad całością konkursu, dyrektorzy obu placówek, sponsorzy fundujący nagrody, osoby zaangażowane w pracę komisji konkursowej, nauczyciele i rodzice. Wszystko po to, by stworzyć dzieciom warunki dla ich pełnego rozwoju. Prawdziwa scena, otulona bardzo ciemnymi kotarami, na którą prowadziły schody, była z początku trochę odległa, obca i niedostępna, pomimo pięknej dekoracji. Nastrój wyczekiwania, niepewności co do tego jak sobie poradzimy i dreszczyk tremy przysł, kiedy dzieci usłyszały pierwsze nutki znajomej muzyki, którą od dawna przygotowywały na próbach. Był to moment, w którym zrozumiały, że chwila ta należy tylko do nich i tylko od nich zależy, jak dobrze zaprezentują własne możliwości. Trema ustąpiła miejsca pełnej mobilizacji, grupy taneczne czuły, że w tym momencie od nich zależy, w jaki sposób przekażą swoje umiejętności, które doskonalili od dłuższego czasu. Nagrodzone brawami publiczności dzieci były przeszczęśliwe. Entuzjazm i radość, które malowały się na ich twarzach z pewnością pozostawią niezatarte wrażenia. Dla dziecka jest to najważniejsze wyróżnienie, kiedy jego trud zostanie doceniony. Samo wzięcie udziału jest dla małych artystów wielkim zaszczytem i przeżyciem zapamiętanym na lata. Dzieci te, mające przecież dopiero pięć, sześć lat stworzyły prawdziwą sztukę, prezentując na scenie kroki poloneza, polskiego tańca narodowego, zatańczyły w ślicznych francuskich strojach „Le Bastringlo”, porwały widzów gorącymi tańcami hiszpańskimi i pełną temperamentu włoską „Tarantellą”.

Udowodniły, że warto mieć pasje, dzięki którym można wnieść w nasze życie piękno, dawać radość innym. Uważam, że udział w tego typu konkursach rozwija w dzieciach poczucie wartości, a zadowolenie z tego co robią, wyzwala u nich energię potrzebną do rozwinięcia swojej inteligencji i do zbudowania swojego poczucia wartości.



Udział w konkursach oprócz dobrej zabawy, wzajemnej integracji miał za zadanie rozwinąć w dzieciach gotowość do podejmowania wyzwań, okazywania radości z osiągnięcia dobrych wyników, doceniania innych osób, a także godzenia się z porażką. Umożliwienie im zaistnienia na forum publicznym dawało nie tylko szansę przedstawienia własnych talentów, umiejętności i sprawności, ale dostarczyło niezapomnianych wrażeń, wzmacniając i motywując do dalszych starań nad swoim rozwojem. Pozytywne wrażenia, obrazy, które dzieci zbierają stają się fundamentem dla ich przyszłości.

Radość, którą czerpią z działalności plastycznej i tańca motywuje je do dalszej wytężonej pracy nad sobą. Jest to możliwe dzięki pracy nauczycieli, ich wrażliwości, zdolnościom, uporowi w przewyżnianiu trudności, jakie napotkają na drodze. Dzieciom oraz osobom szczególnie zaangażowanym w promowanie i urzeczywistnianie tego typu przedsięwzięć należą się ogromne słowa podziękowania, bo dzięki takim inicjatywom mają one szansę zaistnieć, rozwinąć swój talent, nauczyć się kreatywności, pracy w zespole, nauczą się ciekawego i efektywnego sposobu spędzania wolnego czasu, stania się pogodnymi, odprężonymi, gotowymi do wytężonego wysiłku. Dzieci te w przyszłości z pewnością wyrosną na wrażliwych odbiorców sztuki, co nie jest bez znaczenia dla ich pracy nad własnym rozwojem.

Małgorzata Mszycza

Bibliografia:

Cybulska-Piskorek I., *Twórczość plastyczna dziecka w wieku przedszkolnym*, Warszawa 1976.

Gondzik E., *Praca z uczniem zdolnym*, Warszawa 1986.

Przychodzińska-Kaciczak M., *Dziecko i muzyka*, Warszawa 1974.

